



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (80.)
oraz Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (78.)
w dniu 19 marca 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja Ministra Finansów o zakresie stosowania odwróconego VAT i możliwościach rozszerzenia stosowania tego mechanizmu.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczą zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej Stanisław Jurcewicz oraz przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Szanowni Państwo, otwieramy wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że były sugestie i próby dotyczące zainteresowania się tematem, który będzie dzisiaj przedmiotem posiedzenia. Chodzi o zakres stosowania odwróconego VAT i możliwości rozszerzenia stosowania tego mechanizmu. Jak państwo widzicie, połączone komisje – dziękuję za przybycie – zajęły się tym tematem.

Na wstępie prosba – omawianie tej sprawy rozpocznie pan minister Grabowski – do wszystkich uczestników, czyli panów senatorów i zaproszonych gości, o bardzo syntetyczne, związane podejście do tematu.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo.

Przede wszystkim chciałbym przeprosić państwa za spóźnienie. Po prostu nie dojechałem na czas, tak można w skrócie powiedzieć, z powodu warunków pogodowych.

Proszę państwa, jeśli chodzi o mechanizm odwróconego obciążenia VAT, to można powiedzieć, że jest on odstępstwem od generalnej reguły i może być stosowany co do zasady w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w sytuacji, która jest wprost przewidziana...

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Wszyscy otrzymali...)

Aha, pan przewodniczący mówi, że otrzymali państwo ten króciutki materiał, który przesłałem do panów przewodniczących, więc tym bardziej skrótowo nakreślę tę sytuację.

Państwo członkowskie może stosować mechanizm odwróconego obciążenia VAT, po pierwsze, w sytuacji przewidzianej w dyrektywie. Jest kilka grup towarów, w przypadku których można stosować odwrócone obciążenie VAT.

Polski ustawodawca skorzystał z tej możliwości w roku 2011, wprowadzając odwrócone obciążenie VAT w obrocie złomem. Po drugie, w drodze derogacji. Derogacja, jako odstępstwo od zasadniczej reguły, może zostać przyznana właśnie w celu ograniczenia nadużyć bądź też w celu uproszczenia stosowania systemu VAT. Oczywiście odwrócony VAT jest wykorzystywany przez państwa członkowskie, które uzyskały taką derogację, jako jeden ze środków walki z nadużyciami w systemie VAT, związanymi głównie z wyłudzeniami tak zwaną metodą karuzelową.

Jeśli chodzi o działania, które podejmowaliśmy w Ministerstwie Finansów w ostatnich tygodniach, to one polegały na tym, że – można powiedzieć, że po stosowaniu pewnych metod operacyjnych związanych ze współdziałaniem różnych służb państwowych do zwalczania nadużyć w zakresie VAT w obrocie stałą – podjęliśmy w Ministerstwie Finansów decyzję o tym, żeby najpierw uzyskać zgodę Rady Ministrów na wystąpienie do Komisji Europejskiej o zgodę na wprowadzenie w Polsce odwróconego obciążenia VAT na obrót stałą. W tej chwili jesteśmy na etapie uzyskiwania zgody Rady Ministrów na to, żeby wystąpić z takim wnioskiem do Komisji Europejskiej.

Panie Przewodniczący, może na tę chwilę to byłoby tyle, jeśli chodzi o słowo wstępne. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Myślę, że wystarczająco... Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Rozumiem, że teraz zostanie zaprezentowana medialna część... Myślę, że zawsze najistotniejsze są wnioski, w związku z tym, jeśli jest to możliwe, bardzo bym prosił o skupienie się na wnioskach wynikających z państwa prezentacji. Dziękuję bardzo.

Członek Rady Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:

Dzień dobry państwu.

Dziękuję za zaproszenie w imieniu Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu.

Tak jak powiedział pan minister, branża złomu była pierwszą, w której zostało wprowadzone, że tak powiem, samonaliczanie. Mamy już prawie dwuletnie doświadczenia

z tym związane, więc chcielibyśmy w skrócie przekazać, jak to wygląda i co jeszcze wymaga uzupełnienia, jeśli chodzi o naszą branżę.

Na początku chciałbym powiedzieć, dlaczego w ogóle samonaliczanie zostało wprowadzone. Jest statystyka wyłudzeń... Na początku musimy pokazać, dlaczego dochodzi do wyłudzeń podatku VAT. Tutaj przedstawione są stawki podatku VAT w Europie. Kolorem żółtym zaznaczyliśmy kraje, w których stawka VAT jest wyższa niż średnia europejska. Średnia europejska w 2013 r. wynosi 21,2%. W Polsce jest to 23%; wyższa stawka jest w Szwecji, Finlandii – ale to są mniejsze gospodarki – w Rumunii 24%. Podsumowując, Polska – jako ta o dużej gospodarce – jest szczególnie narażona na wyłudzenia podatku VAT. Najwyższą stawkę VAT w Europie mają Węgry, które są obciążone największym ryzykiem.

Jeżeli chodzi o... Chciałbym powiedzieć, dlaczego się wprowadza samonaliczanie. Wynika to z tego, że budżet państwa traci na wyłudzeniach podatku VAT, na przestępstwach karuzelowych. Tutaj przedstawiamy wpływy z podatku VAT w latach 2010–2012. Istotne jest to, że średnia ruchoma z ostatnich dwunastu okresów ma tendencję spadkową, mimo dobrego wyniku w grudniu. Tak naprawdę można się zastanawiać, dlaczego – porównując rok do roku – wpływy z VAT praktycznie się nie zwiększyły, mimo że konsumpcja indywidualna, która głównie jest opodatkowana podatkiem VAT, wzrosła o 4,2%, jeżeli chodzi o ceny nominalne.

29 stycznia „Dziennik Gazeta Prawna” ujawnił liczbę fikcyjnych faktur na miliardy złotych. Jeżeli chodzi o 2009 r., to było 4,5 miliarda zł, w 2010 r. 3,7 miliarda zł, w 2011 r. 5,8 miliarda zł i w 2012 r. 15,2 miliarda zł. To pokazuje, że w 2012 r. nastąpił wzrost ujawnionych fikcyjnych faktur o 260%... Można powiedzieć, że po części jest to zasługa organów podatkowych, ale 260% to z pewnością więcej, niż można było oczekiwać.

Jaki jest w Polsce rozkład, jeśli chodzi o liczby fikcyjnych faktur? Analizując porównanie wartości fikcyjnych faktur do PKB poszczególnych województw, można powiedzieć, że województwa, które najbardziej odstają od normy, to pomorskie, kujawsko-pomorskie i lubelskie. Trzy miliardy fikcyjnych faktur w Lublinie to jest duża liczba. Jeżeli odniesiemy to do podatku VAT, który nie został odprowadzony od 15,22 miliarda zł, to zauważymy, że 2,85 miliarda zł podatku VAT nie trafiło do skarbu państwa z tytułu ujawnionych przez organy podatkowe fikcyjnych faktur.

Tutaj prezentujemy wpływy do budżetu z tytułu egzekucji zaległych podatków. Jeżeli chodzi o VAT, to w tamtym roku do skarbu państwa trafiło niewiele ponad 121 miliardów zł, z czego średnio 2 miliardy zł z tytułu egzekucji zaległości podatkowych. Powstaje pytanie, czy wszystkie te zaległości zostały ściągnięte od podmiotów, które wyłudziły VAT, czy też część ściągnięto od uczciwych podatników. Takie jest mniej więcej podłoże mechanizmu samonaliczania.

Teraz kilka definicji. *Reverse charge* to pojęcie angielskie. W Polsce używamy pojęcia zasady odwróconego obciążenia, czyli ZOO. Jak już tu powiedziano, 31 lipca Komisja Europejska złożyła wniosek o wprowadzenie mechanizmu szybkiego reagowania, czyli możliwość wpro-

wadzenia samonaliczania w ciągu jednego miesiąca, do tej pory – zgodnie z art. 395 – było to około ośmiu miesięcy.

Na czym polega *reverse charge* w przypadku złomu? Jeżeli podmiot A nie jest płatnikiem VAT i sprzedaje złom firmie B, to firma B płaci bez VAT i tak naprawdę wszystkie podmioty w łańcuchu płacą bez VAT, dopiero ostatni podmiot, producent – w przypadku złomu z reguły jest to huta – odprowadza podatek VAT do urzędu skarbowego. Podsumowując, jeśli chodzi o VAT, to jest to neutralne dla przedsiębiorców, a dla skarbu państwa jest to dwadzieścia siedem, tutaj akurat sześć... Czyli jest to pozytywny przepływ pieniędzy. Jeżeli firma, producent eksportuje towar za granicę, to tak naprawdę w całym tym obiegu przy mechanizmie *reverse charge* nie ma VAT.

Teraz historia *reverse charge* w odniesieniu do złomu. Jak to wyglądało w Europie? Jednymi z pierwszych krajów, które zgłosiły się do Komisji Europejskiej z prośbą o wprowadzenie samonaliczania, były Hiszpania, Włochy, Francja i Holandia. Na tej mapie pokazujemy, w których państwach w Unii Europejskiej obowiązuje *reverse charge*. Do dużych państw, które nie wprowadziły *reverse charge*, praktycznie należy teraz tylko Wielka Brytania. W rozmowie z siostrzaną izbą recyklingu... Oni, że tak powiem, jeszcze nie... Ministerstwo finansów w Wielkiej Brytanii nie widzi aż takiego dużego problemu, żeby wprowadzać *reverse charge* w handlu złomem, ale oni mają stawkę 20%... Generalnie w całej Europie obowiązuje już odwrócony VAT w handlu złomem.

Z czego wynikała jakaś determinacja we wprowadzaniu *reverse charge* w obrocie złomem? Jeśli chodzi o kraje dookoła Polski, to Niemcy i Czechy w 2010 r. jeszcze nie wprowadziły mechanizmu odwróconego VAT, więc wyłudzenia rozkładały się na Niemcy i Czechy, na dwa dodatkowe kraje, ale Polska miała najwyższą stawkę. Od 2011 r. wszystkie kraje dookoła Polski wprowadziły odwrócony VAT. Gdyby przy tej stawce 1 kwietnia nie został wprowadzony w Polsce odwrócony VAT, podmioty wyłudzące VAT – nie tylko polskie podmioty wyłudzały VAT, lecz także podmioty z innych krajów – skupiłyby się tak naprawdę na Polsce.

Żeby pokazać skuteczność tej metody, przedstawiamy dane z Wielkiej Brytanii, publikowane przez Office for National Statistics, które pokazują, jaka jest skala przestępstw skarbowych w Wielkiej Brytanii. Według tych danych – to są dane ze stycznia 2013 r. – w 2005 r. w Wielkiej Brytanii zauważono dużą skalę wyłudzeń podatku VAT. Dotyczyło to przede wszystkim części komputerowych i telefonów komórkowych. Skala wyłudzeń VAT w 2006 r. osiągnęła 22 miliardy funtów. Wielka Brytania złożyła wniosek do Komisji Europejskiej o wprowadzenie samonaliczania, czyli odstępstwa od art. 193 dyrektywy dotyczącej VAT. Uzyskała zgodę na takie odstępstwo i od tej pory skala wyłudzeń podatku VAT w Wielkiej Brytanii szacowana jest na niewiele ponad 2 miliardy funtów rocznie. Co najważniejsze, wprowadzenie odwróconego VAT spowodowało spadek o 90% procedury wyłudzenia podatku VAT w Wielkiej Brytanii, według oficjalnych danych, które prezentuje ich urząd statystyczny.

To, co po tych prawie że dwóch latach doświadczeń branży obrotu złomem widzimy... Czego jeszcze potrze-

buje branża, żeby uszczelnić system w obrocie złomem? 1 lipca został wprowadzony załącznik numer 11 do ustawy o podatku od towarów i usług, który wygląda mniej więcej tak... Z naszego punktu widzenia zabrakło kilku surowców wtórnych. W załączniku numer 11 jest mowa tylko o surowcach wtórnych z pozostałych metali, wyłącznie o odpadach i złomie, a w nomenklaturze GUS są jeszcze surowce wtórne z metali szlachetnych, z metali żelaznych, miedzi, niklu, aluminium. Tak naprawdę uwzględnione zostały tylko pozostałe metale, więc to, czego oczekujemy, to uzupełnienie załącznika numer 11 o pozostałe naturalne surowce wtórne z miedzi, aluminium, niklu. Dlaczego to postulujemy? Bo prosty mechanizm, według definicji GUS, cięcie, prasowanie odpadów powoduje, że z odpadu robi się surowiec wtórny. Inaczej mówiąc, jeżeli zgnieciemy, sprasujemy puszkę aluminiową – która jest objęta mechanizmem odwróconego VAT, czyli stawką zerową – możemy mieć do czynienia z surowcem wtórnym i wtedy będzie 23% VAT i będzie możliwe wyłudzenie podatku VAT.

Jako przykład współpracy organów podatkowych z przedsiębiorcami prezentujemy doniesienie z 16 listopada 2012 r., kiedy ministerstwo finansów Holandii wysłało do stu pięćdziesięciu podmiotów handlujących katodą miedzianą list, w którym wyjaśniło, jak rozpoznać przestępstwo karuzelowe. Chodziło o to, żeby ostrzec i ustrzec podmioty uczciwe przed podmiotami nieuczciwymi, i żeby skarb państwa Holandii nie tracił VAT.

Jeżeli chodzi o podsumowanie... Odwrócony VAT przynosi korzyści dla branży. W naszej branży postulujemy rozszerzenie załącznika numer 11 o naturalne surowce wtórne z miedzi, aluminium i niklu, i jeszcze o kilka kategorii. Rozwiązania systemowe – to, nad czym dyskutujemy w izbie z członkami – to stworzenie online rejestru faktur, na początek w przypadku bardziej wrażliwych branż. Bułgaria wprowadziła taki rejestr w przypadku paliw: każda transakcja jest online, ma być rejestrowana w systemie centralnym. Jakie są korzyści dla przedsiębiorców? Po pierwsze, w tej chwili zniszczenie dokumentacji przez kontrahenta może narazić uczciwy podmiot na ponoszenie odpowiedzialności za niezapłacenie VAT przez kontrahenta. I żeby uchronić się na przykład przed... Prostim zabiegiem jest stworzenie rejestru centralnego, który chroniłby uczciwe podmioty przed nieuczciwymi podmiotami. Po drugie, informacja dla urzędu skarbowego czy w ogóle dla organów podatkowych byłaby dostępna w czasie rzeczywistym. Mogłyby one reagować na wyłudzenia podatku VAT w ciągu tygodni, a nie lat, jak to często bywa obecnie, dlatego że rozpoznanie jest dopiero po jakimś okresie.

Następnie modyfikacja systemu kontroli podatkowych. Dzisiejsze metody powodują, że odpowiedzialność, która w jakiś sposób wynika z przepisów, jest przerzucana na uczciwych podatników, którzy już zapłacili VAT. Wynika to z prostej sytuacji. Organy podatkowe dostają budżety do zrobienia, złapanie rzeczywistego przestępcy jest bardzo trudne, a odzyskanie VAT jest jeszcze trudniejsze, bo w przypadku przestępstw karuzelowych często są to bardzo dobrze zorganizowane grupy przestępcze.

Następna kwestia to prowadzenie konsultacji i ostrzeżeń dla podatników. To można by robić w Ministerstwie Finansów. Można też na przykład sprawdzać w statystykach

Eurostatu, co się dzieje, jaka jest różnica między tym, co jest deklarowane w innych krajach, a tym, co jest deklarowane w Polsce, i z tego można wybierać towary, w przypadku których są duże rozbieżności między tym, co jest eksportowane z Unii Europejskiej do Polski, a tym, co jest importowane przez Polskę z Unii Europejskiej.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

No i ostatni nasz postulat dotyczy uzupełnienia załącznika numer 11 o inne naturalne kategorie. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy zechciałby się pan ustosunkować do tych sugestii i propozycji, które zostały przedstawione?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Naturalnie. Dziękuję bardzo.

Zacznę może od kilku sprostowań. Nie jest tak, że im wyższa stawka, tym więcej nadużyć i wyłudzeń. Nawet w tej prezentacji zostało to wskazane. Rzeczywiście historycznie najwięcej wyłudzeń jest w Wielkiej Brytanii, ale dlatego, że tam jest najwięcej towarów objętych stawką zerową. W każdym razie to się wzięło... Nie mówię o historii. To były lata dziewięćdziesiąte, kiedy powstawał jednolity rynek, i transakcje transgraniczne pozwoliły de facto na znaczne zwielokrotnienie zjawiska wyłudzeń VAT. W moim przekonaniu stawka nie gra najistotniejszej roli, podobnie jak fikcyjne faktury. Problemem właśnie nie są faktury, tylko brak faktur, to znaczy przekręty są na zwrotach... Oczywiście staramy się docierać do podatników, którzy niesłusznie występują o zwroty, ale czasami po prostu nieco się spóźniamy. Stąd między innymi proponujemy – nie mówiłem o tym wcześniej, bo tematem było odwrócone obciążenie VAT – żeby w przypadku niektórych towarów, kiedy również mamy do czynienia ze zjawiskami nadużyć w zakresie VAT, i są już i zatrzymania, i zabezpieczenia majątkowe itd., i po prostu działania operacyjne są podejmowane bardzo energicznie... Proponujemy, żeby okres rozliczeniowy był jednomiesięczny, żeby podatnicy nie mogli korzystać z rozliczeń kwartalnych, bo sytuacja wygląda w ten sposób, że ci nieuczciwi podatnicy występują o zwroty w rozliczeniu miesięcznym, a ci, którzy odprowadzają VAT, w rozliczeniu trzymiesięcznym, i my po prostu jesteśmy na starcie spóźnieni dwa miesiące. To by nam znacznie ułatwiło życie pod względem operacyjnym.

Co do spadku dochodów, to oczywiście analizujemy ten problem, ale nie wiem, czy on jest związany z wyłudzeniami. Rozumiem, że sugestia była taka, że mamy do czynienia z tak gigantyczną skalą wyłudzeń, że jest ona głównym powodem relatywnego spadku dochodów. Tak to zrozumiałem. Jednak widzimy po prostu po deklaracjach i po naszych analizach, że spada tak zwana średnia stawka VAT. Wynika to z tego, że mimo że konsumpcja nieco wzrosła – i nie ma w tym niczego dziwnego – średnia

stawka spadła w związku z tym, że konsumpcja przeniosła się nieco bardziej z towarów obciążonych podstawową stawką na towary obciążone niższą stawką. Niestety, kiedy jest osłabienie koniunktury i są zmiany, jeśli chodzi o model konsumpcji, to mamy do czynienia z takimi zdarzeniami. Nie jest to nic specjalnie odkrywczego.

No i nie ma też – przynajmniej ja o tym nie słyszałem – czegoś takiego, że urzędy skarbowe mają budżety do wykonania, bo nie ma czegoś takiego. Stanowczo zaprzeczam takim poglądom.

Co do działań zaradczych... To nie znaczy, że nie dostrzegamy problemu wyłudzeń VAT, bo oprócz tego, że to jest problem fiskalny – no bo są wyłudzenia, więc efekt jest – to oczywiście mamy do czynienia z zachwianiem równej konkurencji i to też jest dla ministra finansów bardzo istotna sprawa, stąd nasz dialog z izbami, zresztą również z izbą, którą pan reprezentuje. Doskonale pan wie, że uzgodniliśmy pewne kwestie, między innymi dotyczące tego, o czym tu była mowa – chyba na ostatnim slajdzie był ten wykres – żeby nieco zmienić listę towarów, która zostałaby uzupełniona, jeśli chodzi o odwrotne obciążenie VAT.

Może w tej chwili to tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję i bardzo proszę o zabieranie głosu. Proszę też o syntetyczne formułowanie myśli i o przedstawianie się, aby łatwiej można było protokołować nasze spotkanie.

Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Romuald Talarek:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Panowie Parlamentarzyści!

Dzień dobry wszystkim. Nazywam się Talarek, jestem prezesem Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Razem ze mną przybyli tu przedstawiciele firm, które czują się pokrzywdzone w wyniku procedury wyłudzeń, jaki ma miejsce na naszym rynku.

Na początku chciałbym podnieść dwie kwestie. Po pierwsze, ani asocjacja, ani producenci nie są przeciwni praktykom wolnego handlu. Jesteśmy za i już od lat jesteśmy zaprawieni w zmaganiu się z dużym udziałem importu w rynku krajowym. Po drugie, jesteśmy zdecydowanie przeciwko nieuczciwym praktykom w obrocie stalą zbrojeniową, bo takiej konkurencji nie fair nie jesteśmy w stanie podolać.

Produkt, który u nas, tak jak w przypadku podniesionej kwestii złomu... W hutnictwie stalowym również jest złom, ale są naprawdę duże różnice między wartością naszego złomu a złomu kolorowego. Chciałbym opowiedzieć o produkcie, który właściwie od roku nie daje spać producentom. Sprawa dotyczy prętów zbrojeniowych. To jest łatwo rozróżnialny produkt o kodzie 72142000 i 9900. Nie ma niebezpieczeństwa, że coś jeszcze może zostać pod ten kod podszyte. Jaka jest skala i czego to dotyczy? Jeśli ogólna

wartość produkcji hutniczej wynosi około 32 miliardów zł w skali roku, to produkt, o którym mówimy, stanowi niespełna 10%, 9,5%, czyli 2,8 miliarda zł. Skala wyłudzeń w przypadku tego produktu jest bardzo duża i wartość tego sięga około 1,4 miliarda zł...

W roku 2010 przedmiotem nierejestrowanego obrotu było około 200 tysięcy t tych wyrobów, w roku 2011 było to już 500 tysięcy t wyrobów, a w roku 2012 aż 670 tysięcy t. Szacujemy, że skarb państwa odzyskuje 75 milionów zł jako wpływy z tytułu VAT z transakcji zarejestrowanych. To, co jest nierejestrowane, w naszych wyliczeniach sięga 330 milionów zł. Tyle na tym traci w skali roku skarb państwa, a więc i my, jako obywatele. Pewnie koledzy z hut powiedzą więcej o tym, co tracą huty. Powiedziałbym, że huty właściwie tracą rację bytu, z powodu tak dużego udziału stali nierejestrowanej, w przypadku której wyłudza się VAT w obrocie i w produkcji. Produkcja 1,4 miliona zł... W przypadku 670 tysięcy ton mamy do czynienia z wyłudzeniami.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeśli uczciwemu producentowi... To są wszystko firmy globalne, one stosują światowe standardy, nie jakieś regionalne, i racjonalizują koszty do bólu. One nie są w stanie sprostać konkurencji, w której na rynku jest oferowany produkt 10% czy 15% tańszy. Nikt nie wytrzyma takiej konkurencji. Efekt tego jest taki, że w ubiegłym roku huty straciły duży udział w rynku. Szacujemy, żeśmy utracili około 400 tysięcy t w skali roku. Przyjmując, że cena wynosi 2000–2200 zł za tonę, łatwo policzyć, że to jest prawie 1 miliard zł w przychodach hut. W związku z tym brakuje środków na rozwój, na podtrzymywanie konkurencyjności. Dochodzi jeszcze ciężar utrzymania zatrudnienia przy niepełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnych. Spada produktywność, a to jest jeden ze wskaźników pomiaru naszej konkurencyjności.

Uważamy, że odwrócony VAT jest rozwiązaniem, które uzdrowi rynek i przywróci uczciwe reguły na rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

Członek Rady Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

Dziękuję.

Nazywam się Jerzy Kozicz, jestem prezesem CMC Poland, czyli Huty „Zawiercie”. Żeby nie powtarzać tego, co przedstawił pan prezes... No, wydaje mi się, że z tych prezentacji, które zostały przedstawione, jasno wynika, że zarówno Ministerstwo Finansów, jak i branża są zgodne co do tego, że w odniesieniu do stali zbrojeniowej *reverse charge* jest właściwym rozwiązaniem. Z naszej strony jest tylko prośba... Tutaj siedzą dystrybutorzy i też mogą potwierdzić, że cały sektor jest zgodny co do tego, że jest to właściwy kierunek. Jest też apel do wszystkich, żeby po prostu proceduralnie uznać to za priorytet, żeby to jak najszybciej trafiło do Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

**Przewodniczący Rady Zrzeszenia
w Polskiej Unii Dystrybutorów Stali
Robert Wojdyna:**

Robert Wojdyna, Polska Unia Dystrybutorów Stali, zrzeszenie, którego członkowie są największymi dystrybutorami stali. Do tej pory mówiliśmy, że zrzeszamy około 70% rynku. W tej chwili już mogę chyba powiedzieć, że pewnie około 30%, dlatego że w ostatnim czasie powstało tyle firm handlujących wyrobami stalowymi, że my, jako zrzeszenie, po prostu za tym już nie nadążamy.

Szanowni Panowie! Szanowni Państwo!

Proceder wyłudzenia VAT w obrocie złomem, który został zażegnany przez wprowadzenie procedury odwróconego VAT, przetrząsnął się na wyroby stalowe i dotyczy w szczególności prętów żebrowanych. Pan prezes Talarek mówił już o tym, jakie skutki dla hut niesie ten proceder. Chciałbym państwu powiedzieć, że dystrybucją stali w Polsce zajmuje się również kilkanaście tysięcy osób. Kilkanaście tysięcy osób pracuje w firmach zajmujących się sprzedażą wyrobów hutniczych, przetwórstwem wyrobów hutniczych. Jest to naprawdę duża branża, która jeszcze do niedawna pięknie się w Polsce rozwijała. W tej chwili, po zawładnięciu branżą przez nieuczciwe firmy zajmujące się wyłudzeniem VAT, jesteśmy systematycznie rugowani z rynku. Branża jest już u kresu wytrzymałości. Nie dość, że dystrybutorzy stali tracą rynek, nie dość, że budżet państwa traci ogromne wpływy z tytułu wyłudzonego VAT, to jeszcze coraz częściej mówimy o zwolnieniach pracowników, o redukcjach w naszych zakładach, o zamykaniu tychże zakładów. Niesie to bardzo poważne skutki społeczne. Podobnie jak przedstawiciele branży hutniczej – stricte producentów hutniczych – popieramy bardzo, bardzo mocno wprowadzenie mechanizmu *reverse charge* właśnie w przypadku prętów żebrowanych. Nie wiem, czy pan minister się przejęczył, czy może rzeczywiście tak będzie, że wszystkie wyroby stalowe zostaną objęte tym mechanizmem; bardzo byśmy sobie tego życzyli.

Wiem, że prace zmierzają przede wszystkim do tego, żeby wprowadzić mechanizm *reverse charge* w przypadku prętów żebrowanych, jednak chciałbym podkreślić, że ten proceder coraz częściej dotyczy również innych asortymentów stalowych.

My bardzo intensywnie współpracujemy w tym, żeby te mechanizmy zostały wprowadzone jak najszybciej, dlatego że po prostu długo nie wytrzymamy. Uczciwie działające firmy na rynku polskim zostaną wyrugowane przez przestępców. Coraz częściej wielu kolegów mówi o tym, że albo się przyłączymy do tego typu działalności, albo nas za chwilę nie będzie.

Mam nadzieję, że działania ministerstwa ukróć ten proceder i rzeczywiście przyniosą pożądany skutek. Jesteśmy naprawdę bardzo zadowoleni z tego, że trwają prace nad mechanizmem *reverse charge*, że są również prowadzone konsultacje na temat wprowadzenia mechanizmów prze-

ściowych czy też... Coraz częściej mówi się o wprowadzeniu systemu odpowiedzialności solidarnej. Chcielibyśmy być w zespole, który jeszcze będzie mógł podyskutować na ten temat. Mamy swoje uwagi, mamy swoje opinie, chcielibyśmy, żeby zostały one wzięte pod uwagę w tej dyskusji. Zależy nam przede wszystkim na tym, żeby przepisy, mechanizmy, które zostaną wprowadzone, były skuteczne. My, jako przedsiębiorcy, nie obawiamy się tego, że może nas to bardzo zabołec, dotknąć, utrudnić nam życie. Chcielibyśmy, żeby te mechanizmy przede wszystkim były skuteczne i szybko zadziałały na rynku, żebyśmy mieli szansę być równym partnerem dla tych konkurentów, którzy mają nad nami przewagę 23%, a może nawet więcej procent wyłudzonego VAT... Bo karuzela podatkowa może zakręcić się kilka razy, tak więc oni mają nad nami nie tylko te 23% przewagi. To tak szybciotko, żeby nie zajmować czasu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś z panów jeszcze...
Proszę bardzo.

**Wiceprezes Zarządu
Arcelor-Mittal Warszawa
Dariusz Marchewka:**

Nazywam się Dariusz Marchewka, wspólnie z kolegą reprezentuję Hutę „Warszawa”, która w tej chwili jest częścią dużego koncernu Arcelor-Mittal.

Żeby zanadto się nie rozgadywać, chciałbym tylko uzupełnić wypowiedzi moich kolegów.

Przede wszystkim chciałbym podziękować panu ministrowi Grabowskiemu za dobrą współpracę z ministerstwem przez kilka ostatnich miesięcy. Wspólnie zbieraliśmy materiały, które pokazywały skalę zjawiska, i analizowaliśmy, jakie rozwiązanie będzie najlepsze, i wspólnie – myślę, że mogę tak powiedzieć – doszliśmy do konkluzji, że tak naprawdę jedynym skutecznym rozwiązaniem jest wprowadzenie mechanizmu *reverse charge*, który to mechanizm ukróciłby zjawisko u źródła. Nie ma co ukrać, więc nie ma fraudu.

Gwoli uzupełnienia wypowiedzi moich kolegów chciałbym powiedzieć, że tak naprawdę mówimy o istnieniu – nie o rentowności zakładów czy mniejszych lub większych zyskach, ale o istnieniu – trzech zakładów produkcyjnych w Polsce: Huty „Warszawa”, CMC Zawiercie i spółki Celsa Huta „Ostrowiec”. Te zakłady zatrudniają w tej chwili około ośmiu, dziesięciu tysięcy pracowników, bezpośrednio czy też pośrednio. Mówimy tak naprawdę albo o zamknięciu tych zakładów, albo o ich przetrwaniu, dlatego że w wolumenie produkcyjnym tych zakładów około 40%, nawet do 70%, stanowi pręt żebrowany. Jeżeli na tym pręcie nie ma żadnego zysku i za chwilę nie będzie czego produkować, to wtedy te zakłady nie będą miały żadnej szansy przetrwania, gdyż zastąpienie tych wyrobów innymi wyrobami jest po prostu niemożliwe na dzisiejszym trudnym rynku stalowym, wysoce konkurencyjnym. Jak wiemy, w Europie jest jakaś nadprodukcja, prognozy gospodarcze nie są optymistyczne, przynajmniej na parę następnych miesięcy.

Chciałbym powiedzieć jeszcze od siebie, że rzeczywiście docelowym rozwiązaniem jest *reverse charge*, ale problem polega też na tym, że cała procedura trwa kilka miesięcy – pewnie około ośmiu, gdyż mówiono już, że finalnie wymaga to zgody Komisji Europejskiej – i warto byłoby podyskutować na temat mechanizmów przejściowych czy też supportujących, że tak powiem, główne rozwiązanie. Są dwa pomysły. Jeden dotyczy obligatoryjnego skrócenia okresu rozliczenia VAT z trzech miesięcy do jednego miesiąca. W tej chwili niektóre podmioty mogą to robić przez trzy miesiące, w związku z czym przez dwa miesiące kradną, w trzecim składają deklarację, a potem zamykają firmę. W takiej sytuacji skuteczność kontroli i odzyskiwania pieniędzy do budżetu jest znikoma, tak że my, jako producenci, w pełni popieramy to rozwiązanie, które ułatwiłoby życie służbom kontrolnym i ułatwiłoby...

Jest jeszcze jedno rozwiązanie – o którym oczywiście wspominał pan prezes Wojdyna – dotyczące wprowadzenia mechanizmu współodpowiedzialności dostawcy i odbiorcy za nieodprowadzony podatek VAT. Idea jest taka: jeżeli nieuczciwy dystrybutor kupowałby pręty od firmy, która nie odprowadzała VAT, a tej firmy, która nie odprowadzała VAT nie udałoby się, że tak powiem, pochwycić, bo ta firma zostałaby zamknięta, a jej konta wyczyszczone, to wtedy solidarnie odpowiadaby nabywca, który musiałby uiścić podatek VAT.

Mogę powiedzieć, że generalnie my, jako producenci, jako zakłady będące w ciężkiej sytuacji, jesteśmy totalnie zdesperowani i popieramy wszelkie rozwiązania, które by ukróciły ten proceder. Uważamy, że również to rozwiązanie, mądrze wprowadzane, będzie bardzo dobrym rozwiązaniem i na pewno pomoże nam przetrwać te kilka miesięcy, dopóki nie zostanie wprowadzony *reverse charge*. On ewidentnie odstraszy od tegoż procederu nieuczciwe firmy niezrzeszone w Polskiej Unii Dystrybutorów Stali, te firmy, które po prostu zajmują się wyłudzeniem podatku. Będzie im bardzo trudno sprzedać swój towar, dlatego że każdy uczciwy podmiot będzie po prostu dokładnie sprawdzał, od kogo kupuje i, że tak powiem, dziwne, okazyjne zakupy zostaną wyeliminowane z rynku. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy któryś z panów chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan jeszcze chciałby...

Ekspert Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Grzegorz Nowak:

Nazywam się Grzegorz Nowak. Przez wiele lat byłem prezesem firmy złomiarskiej, obecnie jestem w izbie przemysłowo-handlowej gospodarki złomem, w komisji podatkowej.

Proszę państwa, to, o czym my tutaj mówimy, straty dotyczące prętów, likwidowanie miejsc pracy... Uczciwe firmy złomiarские z problemem likwidacji miejsc pracy i zamykania swoich oddziałów borykały się już dużo wcześniej. Jest jeszcze gorsza sprawa. To, że podmioty tracą rynek, słyszymy wypowiedzi o prętach żebrowanych... Na skutek kar nałożonych przez urzędy skarbowe one za chwilę stracą wszystko, co mają. Komornik skarbowy bę-

dzie zajmował wszystko. Wiem, o czym mówię, to nie jest bajka, bo to wynika z wieloletniego doświadczenia firm. Koledzy z Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu to potwierdzą. Wprowadzenie samonaliczania lub – jak już wielokrotnie izby sugerowały Ministerstwu Finansów – na przykład kont powierniczych dla transakcji VAT, rejestrów zagrożonych firm w branżach, żebyśmy wiedzieli... Ja przecieram oczy. Pierwszy raz słyszę o tym, żeby Ministerstwo Finansów ostrzegało podatników, że dzieje się coś złego, bo u nas jest tak, że po pięciu latach przychodzą urzędnicy i w zasadzie oni mogą zacierać ręce i powiedzieć: „dobrze, dobrze, kupujcie te katody w Holandii, przyjdziemy za pięć lat i oddacie z nawiązką”. My nie mamy... Nikt nie ma wsparcia w Ministerstwie Finansów ani w urzędach skarbowych, ani w UKS, dzięki któremu można byłoby sprawdzić, czy podmiot, z którym handlujemy, jest bezpieczny. Ba, kiedy próbujemy sprawdzić, jesteśmy podejrzewani o to, że prawdopodobnie kamuflujemy nieuczciwą działalność.

Pokłosie tego, o czym mówimy, będzie widoczne za chwilę. Wylęgnie się przekłeta hydra, wydra... Nie wiem, jak to nazwać. To solidarna odpowiedzialność podatników. Pokłosiem tego wszystkiego... Ten pomysł jest w stanie zniszczyć wszystkie firmy i całą gospodarkę w Polsce. Dlatego że podatnicy, przedsiębiorcy nie mają narzędzi, żeby sprawdzić, kto jest uczciwy, a kto nie. Jeżeli ministerstwo przewiduje stworzenie listy i jeżeli będziemy mogli sobie wejść na stronę i sprawdzić, czy podmiot jest zarejestrowany jako bezpieczny i czy my możemy z nim handlować, to niech będzie solidarna odpowiedzialność. Będę pewny, że robiłem dobre transakcje.

Co do tych targetów, to pan minister powiedział, że urzędy skarbowe nie mają wyznaczonych budżetów. No, wiemy, że powstała instrukcja, która już z definicji określała firmy jako winne. Przyszliśmy tu wszyscy – wiele izb gospodarczych – prosić o to, żeby nam ktoś pomógł. Nie wszyscy są złodziejami i nie wszyscy wyłudniają VAT. Są uczciwe firmy, które zatrudniają po trzysta, czterysta osób. Małe, średnie przedsiębiorstwa, które odprowadzają – pan Marek pokazał to na którymś ze slajdów – znaczną część dochodów do budżetu. To, co się tworzy, zniszczy polską gospodarkę. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Kto z panów będzie chciał jeszcze zabrać głos, żebyśmy mógł...

(Członek Rady Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz: Ja, jako prezes Huty Zawiercie...)

Sekundeczkę, sekundkę...

Kto jeszcze? Panowie? Jeszcze pan. Dobrze.

Proszę bardzo, teraz pan.

Członek Rady Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

Jako producent chciałbym powiedzieć, że w naszym przekonaniu... Rozumiem, że jest kwestia tego, jaki jest główny cel dzisiejszego spotkania. Rozumiem, że jest to

reverse charge. Co do *reverse charge* jest chyba pełna zgoda. Jak powiedziano, zajmie to troszeczkę czasu. My, jako branża producencka, w pełni popieramy stanowisko Ministerstwa Finansów. Sytuacja jest nadzwyczajna i wymaga nadzwyczajnych kroków. Proponowana odpowiedzialność solidarna, ten model brytyjski, w naszym przekonaniu – producentów – jednoznacznie i bardzo szybko wpłynę na poprawę rynku. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Teraz pan, a później... Zaraz dojdziemy do panów.
Proszę bardzo, pan prezes.

Członek Rady Zrzeszenia w Polskiej Unii Dystrybutorów Stali Sławomir Bajor:

Sławomir Bajor, prezes BSK Return, członek Polskiej Unii Dystrybutorów Stali. Chciałbym tylko tak skrótowo powiedzieć, że również jesteśmy jak najbardziej za wprowadzeniem systemu *reverse charge*. Jeśli chodzi o solidarną odpowiedzialność, to z powodu tej determinacji również jesteśmy za. Jednak okropnie boimy się tego, co się stanie – tego, o czym pan powiedział, i tego, co nam grozi z tego tytułu. Dlatego prosimy, żeby nam umożliwiono złożenie naszych propozycji rozwiązań. Od wielu lat patrzymy, jak działa ten system. Jest kilka prostych rozwiązań w ogóle niezwiązanych z VAT. Panowie, od kilku lat obserwujemy, że ktoś wypuszcza te podmioty na rynek. Jeżeli jest możliwe, że jedna osoba ma zarejestrowanych kilkadziesiąt podmiotów i występuje w tych podmiotach... Przecież jest XXI wiek. Wystarczy, żeby ktoś wszedł i za pomocą jednego przycisku sprawdził, w ilu podmiotach występuje ta osoba. Przy rejestrowaniu można sprawdzić, że nie tylko słupek... Mówimy o słynnych słupkach. To nie słupy bez wykształcenia prowadzą działalność operacyjną, tylko osoby umocowane, a przede wszystkim osoby, które są jakimś prokurentami i mają do dyspozycji rachunki. Od kilku lat nikt nie bierze pod uwagę tego, że w bankach naprawdę odbywa się pranie pieniędzy. W tej chwili to są pralnie pieniędzy. Być może niektóre banki traktują to poważnie, niektóre mniej poważnie. Jeżeli zjawia się firma z progresją przychodów o 500–600% i nikt tego nie kontroluje, to przepraszam bardzo, ale może ktoś powinien być za to odpowiedzialny? Myślę, że Ministerstwo Finansów ma różne możliwości, które by pozwoliły wyeliminować na pierwszym etapie produkowanie tego przestępstwa. Ścigamy watowców, a byłoby lepiej, gdybyśmy ich nie produkowali. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo.

Ekspert Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Mirosław Stanek:

Mirosław Stanek. Jestem ekspertem Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu.

Chciałbym bardzo krótko powiedzieć o dwóch kwestiach. Po pierwsze, rzeczywiście system odwrotnego obciążenia może nie jest idealny, ale jest bliski ideałowi. Chciałbym uprzejmie zapytać pana ministra – żeby być coraz bliżej tego ideału – kiedy możemy się spodziewać uzupełnienia załącznika numer 11.

Po drugie, jeżeli chodzi o solidarną odpowiedzialność, to mam tutaj materiał z Czech. Prawdopodobnie – muszę użyć tego słowa – wejdzie to w życie 1 kwietnia 2013 r. w Czechach. Są to materiały, które właśnie mówią o tak zwanym pewnym i niepewnym płatniku. Określono w nich parametry, zgodnie z którymi płatnika uważa się za niepewnego, jeżeli zalega itd. Firma oceniona jako niepewna dopiero po upływie roku może złożyć wniosek o anulowanie tego zapisu. Tak w skrócie chciałbym powiedzieć, że są już właśnie tego typu rozwiązania dotyczące solidarnej odpowiedzialności. Oczywiście to, jak one się sprawdzają, trzeba by obserwować na rynku czeskim, ale działania już zostały podjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pan... pierwszy pan w tej drugiej części stołu.

Ekspert Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Zbigniew Chwedoruk:

Zbigniew Chwedoruk, prezes firmy Drop SA.
Szanowna Komisjo! Panie Ministrze!

Ze swojej strony, jako przedsiębiorca mogę powiedzieć – myślę, że nie tylko w imieniu własnym, ale też w imieniu innych przedsiębiorców z branży recyklingowej – dlaczego w naszej branży *reverse charge* dopiero tak późno... Przez wiele lat były kontrole krzyżowe, które weryfikowały naszych dostawców, które niczego nie wykazały, mieliśmy zaufanie do tego, uważaliśmy, że możemy kupować od tych firm. W pewnym momencie w 2010 r. sytuacja się zmieniła. Okazało się raptem, że te firmy nie są wiarygodne, wchodzi inspektorzy, są wnioski, firma jest blokowana, są zajęcia, rachunki są zablokowane, na krawędzi upadku... Tak że nie ma czegoś takiego, że się nie zajmuje kont. Zajmuje się konta przed decyzją. Firma ma 60 milionów zł kapitału, a jeśli jest wniosek o zabezpieczenie 2 milionów zł, to trzeba zablokować konta z tego powodu.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dziękuję...)

Chwileczkę. W tej chwili mogę powiedzieć, że my już właśnie odpowiadamy solidarnie za działania tych firm, które były profesjonalnie przygotowane do tego, żeby być niewykrywalnymi. W naszych postępowaniach, w naszych aktach... To jest dla mnie dziwne, bardzo dziwne, że na przykład w 2009 r. z banku BPH były przekazywane do ministerstwa informacje o tym, że odbywają się dziwne procedery z przepływem pieniędzy, a firmy, które były związane z tymi procederami, działały do końca 2010 r. i dłużej. W tym momencie mogę kolegów z branży akurat wyrobów stalowych i może innych ostrzec, że prawdopodobnie nie trzeba nawet zmiany ustawy, bo w tej chwili

już jest ta solidarna odpowiedzialność i w żaden sposób nie możemy się z tego wytłumaczyć. Tłumacząc, że nie jestem wielbłądem, ale to nic nie daje. Jest z góry założona teza – jesteś w branży, w której wszyscy są winni, więc też jesteś winny. Panie Ministrze, nie wszyscy są winni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Teraz pan.

Członek Rady Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:

Ja w sprawie uzupełnienia... Jeżeli chodzi o mechanizm *reverse charge*, to warto podkreślić, że on może obowiązywać tylko dwa lata, a po dwóch latach trzeba złożyć kolejny wniosek na następne lata. Rumunia, która wprowadziła *reverse charge* w przypadku produktów rolnych, ostatnio składała wniosek o przedłużenie go o kolejne dwa lata, argumentując to tym, że na Węgrzech, gdzie wprowadzono *reverse charge* w obrocie zbożami chyba od 1 lipca 2012 r., będzie on obowiązywał dłużej niż w Rumunii. No a Rumunia nie dostała pozytywnej odpowiedzi, dlatego że składając wniosek, powiedziała, że chce *reverse charge* tylko na dwa lata, a potem już sobie jakoś poradzi. Tak że trzeba brać pod uwagę to, że musimy wypracować w organach podatkowych mechanizmy, które będą chroniły podatników przed wyłudzeniami podatku VAT. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś jeszcze z naszych gości chciałby zabrać głos? Jeszcze pan... Bardzo proszę.
Później poprosimy pana ministra i ewentualnie senatorów...

Ekspert Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Zygmunt Chmura:

Zygmunt Chmura, reprezentuję firmę Scholz Polska. Jest to niemiecka firma z tradycjami sięgającymi XIX wieku, posiada sto dwadzieścia placów i udziały w różnych firmach na całym świecie, jest drugą firmą recyklingową na świecie. Zainwestowała i weszła na rynek Polski w 2007 r. i jest zdziwiona tym, że organy państwa, urzędy skarbowe nie radzą sobie z wykrywaniem przestępstw skarbowych i próbują obarczyć całą odpowiedzialnością za przekrety uczciwie działające firmy. Obowiązki państwa nie są realizowane, a uczciwe firmy, które działają według standardów unijnych, nie są postrzegane... Są traktowane w tej chwili przez organy skarbowe w taki sposób, który zgodnie ze standardami unijnymi jest nie do przyjęcia. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Goście, którzy chcieli, się wypowiedzieli.

W takim razie teraz będę udzielał głosu po kolei panom senatorom, którzy chcieliby zabrać głos, a potem pan minister podsumuje całość.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie zarówno do pana ministra, jak i do panów. Problemy w branży stalowej – tak to ujmę – dotyczą nie tylko naszego kraju, ale także innych krajów Unii Europejskiej. Była groźba zamykania zakładów we Francji, w Belgii, w Luksemburgu. Komisarz Unii Europejskiej do spraw przemysłu zapowiedział przygotowanie specjalnego planu dla całej branży. Czy rząd wie coś na temat tych planów i tego, czego mają one dotyczyć? Czy problemy innych krajów są podobne do problemów w Polsce? I czy na pewno wprowadzenie mechanizmu odwróconego VAT rozwiąże te problemy? Skoro to jest nasz specyficzny, krajowy przypadek, to co zatem wpływa na sytuację branży w całej Europie.

Jeden z panów – przepraszam, nie pamiętam nazwiska – słusznie zauważył, że ktoś te pręty, które są w obrocie, produkuje. Rozumiem, że problemem nie jest zidentyfikowanie producenta prętów, w przypadku których, powiedzmy, być może jest omijana cała uczciwa dokumentacja. Niezależnie od tego, na którym etapie pomija się VAT, to skoro mechanizm jest nieuczciwy, podejrzewam, że można by stosować takie mechanizmy, które da się wykorzystać... To znaczy w przypadku eksportu i zakupu u polskiego producenta w większości hut uzyskujemy to samo, niezależnie od tego, czy kupuje się u uczciwego producenta, czy u nieuczciwego. Ja tego nie rozumiem i mam prośbę do panów, żeby nam ten problem troszkę przybliżyli. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, nie będziemy dzisiaj rozmawiać o całej branży. Dzisiaj naszym problemem jest tylko i wyłącznie kwestia odwróconego VAT. Tak że nie chciałbym, żebyśmy wszczynali dyskusję na temat całej branży. Zrobimy oddzielne spotkanie w tej sprawie. Była prezentacja pana, który mówił, na czym polega zasada odwróconego VAT, w jakich krajach się on pojawił i dlaczego. Tak że nie chciałbym, żebyśmy wracali i zaczynali od początku. Nie wiem, czy pan senator był w tym momencie, kiedy była prezentacja, więc...

(*Senator Jan Michalski*: Byłem...)

To jest ten sam mechanizm. Taki sam mechanizm, jak ten, który został przedstawiony. Tak że o całej branży porozmawiamy sobie następnym razem. Dzisiaj zajmujemy się tylko i wyłącznie kwestią odwróconego VAT, bo to jest istotą sprawy. To jest głównym problemem.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę bardzo.

Senator Jan Michalski:

Przepraszam, Panie Przewodniczący. Mnie interesuje, czy zastosowanie tego mechanizmu tak naprawdę rozwiąże problemy na rynku stali, bo po to ten mechanizm mamy wprowadzić.

(*Głos z sali: No, rozwiąże.*)

Więc chyba tak bardzo nie odbiegam od tematu, dlatego będę się klócił o swoje. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy panowie senatorowie chcieliby jeszcze zabrać głos?

Pan senator Owczarek, proszę bardzo.

Senator Andrzej Owczarek:

Chciałbym zapytać pana ministra o to, kiedy rząd zwrócił się do Komisji Europejskiej z prośbą o wprowadzenie odwróconego VAT.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o *reverse charge*, to sprawa jest oczywista, ale jestem zaniepokojony kwestią związaną z solidarną odpowiedzialnością. No bo z tego, co tu powiedziano, wynika... Chyba rzeczywiście urzędy kontroli skarbowej czy w ogóle urzędy ścigania w Polsce nie radzą sobie i po prostu zrzucają odpowiedzialność na przedsiębiorców. Nie może być tak, że przedsiębiorca, który płaci podatki... Wymaga się tego, żeby państwo zajmowało się nieuczciwością, żeby zajmowało się ściganiem przestępstw, a państwo po prostu sobie nie radzi i zrzuca odpowiedzialność na innych przedsiębiorców, tych uczciwych.

Czy nie można zrobić tak, żeby wprowadzić mechanizm odwróconego VAT, a przy tym nie psuć w ogóle tą solidarną odpowiedzialnością... Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z panów senatorów...

Senatorze Kogut, widzę senatora.

Czy ktoś jeszcze z senatorów chce zabrać głos? Nie.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Widzimy, że dyskusja... Jestem zdecydowanym obrońcą hut, bo musimy zdawać sobie sprawę z tego, że osiem tysięcy ludzi pójdzie na garnuszek budżetu państwa. Z tym

że, Panie Ministrze, dobrze wiemy, skąd wchodzi te druty – z Łotwy, z Czech. Trzeba powiadomić Interpol, żeby wspólnie zrobić akcję. Drodzy Państwo, to nie jest śmieszne. Są podstawiane firmy słupy – pan o tym mówił, przepraszam, że nie wymienię nazwiska – które przez trzy miesiące obrać, a VAT płacą za miesiąc. To jest naprawdę skandal.

Druga sprawa. Chodzi o to, o czym mówił pan senator Dobkowski i pan, który handluje złomem, który był prezesem. Musimy jakoś pozabezpieczać firmy. Skąd one będą wiedzieć, że handlują ze złodziejem?

Panie Ministrze, na posiedzeniu komisji gospodarki przez świętej pamięci pana profesora Motyczkę została przedstawiona propozycja, żeby była księga niewiarygodnych firm. Wtedy faktycznie mogą sprzedawać... Jak ktoś handluje i idzie na układ z ludźmi, to niech płaci nawet i dziesięciokrotną karę. Nikt go nie będzie bronił.

Powiem państwu, że... Nawet śmiałem się... Powiem dobitnie, budujemy kościół. No i przychodzi do mnie proboszcz i mówi: „Panie, bo latają koło mnie. Nie wiem, czy z VAT czy bez VAT”. Ja mówię: „Drogi księżo proboszczu, chcemy mieć nieprzyjemności? Proszę z VAT”. Tak powiedziałem. Jak CBA pozamykało teraz te słupy, niesłupy, przyszedł do mnie i powiedział: „Panie senatorze, dziękuję Panu Bogu i panu, że mi pan tak powiedział”. Drodzy Państwo, to nie są żarty. Albo ochronimy nasz rynek, nasze huty i zabezpieczymy panów złomiarzy, albo naprawdę... Uważam, że to – Panie Przewodniczący, dziękuję – bardzo owocna dyskusja i tego po prostu nie można tak pozostawić.

Mówię, Panie Ministrze, Interpol. Wiadomo, że Łotwa i Czechy... Tam są złodzieje. Drodzy Państwo, no problem...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jak to gdzie? Patrzą, jak jeden słup daje drugiemu słupowi, a trzeci w Polsce kombinuje. Cwaniak oszukuje porządne firmy i okrada państwo. Faktycznie później zaczyna naliczać VAT i wyciąga VAT z budżetu państwa.

Panie Ministrze, popieram tych, którzy mówią, że urzędy skarbowe tak polują, bo mają zalecenia, że faktycznie mają szukać, i czasem padają niektórzy sprawiedliwi. Dziękuję.

(*Wesołość na sali*)

Jestem ogromnym...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dziękuję bardzo...*)

...zwolennikiem Interpolu, trzeba złodziei wyciąć do nogi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Pan senator przedstawił bardzo piękny, prosty świat.

(*Senator Stanisław Kogut: A co? To jaki ma być świat?*)

Tak, dobrze.

Jeszcze poprosimy pana prezesa...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie. Pan chciał udzielić informacji dotyczących tego pytania, a potem pan minister.

Prezes Zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Romuald Talarek:

Pan senator dotknął istotnej sprawy. Mianowicie tego, czy to jest nasz problem, czy to jest problem szerszy. Oczywiście, że wyłudzenia dotyczą wszystkich krajów w sąsiedztwie Polski. Dlaczego Polska stała się ogniskiem? Bo jest krajem w budowie – znacie państwo to hasło – i wszystkie pszczoły do tego kraju ciągną. W tej chwili ten problem jest u nas naprawdę bardzo, bardzo istotny.

Jeśli chodzi o to, że gdzieś na zewnątrz zamyka się huty, to proszę popatrzeć na ten biznes jak na centra zysków i strat. To są firmy globalne. Jeśli inwestor będzie widział, że albo otoczenie prawne, albo fiskalne... albo nawet zgłaszanie skarg pozostaje bez odpowiedzi, to on się w którymś momencie zniechęci. Proszę nie traktować tego tak, że utyskujemy na swój los w takim sensie, że nie jesteśmy w stanie się czegoś podjąć, bo huty są nowoczesne, zarządy są sprawne, instalacje spełniają wszystkie normy i potrafimy to zrobić. Ale to jest rzeczywiście międzynarodowy proceder. Wszystkie ościennie kraje wokół Polski są zaangażowane... Jak powiedział pan senator, Łotwa jest dominująca, Czechy są na drugim miejscu, Słowacja na trzecim, Niemcy na czwartym i oczywiście kraje ościennie... Możemy zaspokoić państwa ciekawość co do liczb do woli.

Powiem jeszcze jedno. Z administracjami tych krajów... Poprzez reprezentacje producenckie w tych krajach próbujemy oddziaływać na rządy tych krajów. Oczywiście problem został również zgłoszony na szczeblu unijnym, do Komisji Europejskiej. OLAF, czyli europejski urząd do spraw zwalczania nieuczciwych praktyk, też rozpoznaje problem. Mam nadzieję, że dzięki tym działaniom ta dobra propozycja, która wypływa ze strony ministerstwa, w miarę szybko, przynajmniej ten produkt, który jest łatwo rozpoznawalny... A dlaczego przedmiotem takiego nadużycia jest złom? Bo to jest taki produkt, który łatwo na przykład zalać betonem i już po nim nie ma śladu. Tak już wulgarnie powiem. Naprawdę, jeśli moglibyśmy coś uzyskać, to tylko w wyniku takiej szybkiej deklaracji i wsparcia wszystkich, o co bardzo mocno apeluję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, teraz pytamy o te deklaracje.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Rozumiem, że mam odpowiedzieć też na te pytania, które tu padły.

Szanowni Państwo, jeśli chodzi o fakty, to w tej chwili nie mogę udzielić informacji na temat szczegółów derogacji. Zgodnie z regułami sztuki i zresztą też zgodnie z ostatnimi interpretacjami Komisji Europejskiej wnioski derogacyjne są objęte poufnością. To nie znaczy, że ja nie mogę powiedzieć, że procedujemy nad takim wnioskiem i że został on przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich Rady

Ministrów. Nie widziałem jeszcze programu najbliższego posiedzenia Rady Ministrów, ale przypuszczam, że może się zdarzyć tak, że za tydzień, kiedy będzie posiedzenie Rady Ministrów, taki wniosek zostanie przyjęty i wówczas minister finansów będzie mógł go przesłać do Brukseli. W ubiegłym tygodniu byłem w Komisji i rozmawiałem też na ten temat z urzędnikami w DG Taxud, żeby jeszcze wyjaśnić ten wątek.

Rzeczywiście się przejęczyłem. Zgadza się. Nie wszystkie wyroby stalowe, ale też nie wyłącznie pręty... Nie chcę więcej powiedzieć, ale to zmierza w takim kierunku.

Teraz tak. Następnym etapem będzie opinia Komisji, a potem decyzja Rady. Procedura mimo wszystko jest dosyć pracochłonna. Jednak zasadnicza kwestia, opinia Komisji Europejskiej, jest jasna. Stąd nasze duże wysiłki zmierzają do tego, żeby to po prostu nie było tam zbyt długo. Bo potem już, jeśli chodzi o decyzję Rady, to można powiedzieć, że jest raczej... Powiem inaczej, jeśli jest pozytywna opinia Komisji, to... No ja nie przypominam sobie, żeby Rada Europejska odrzuciła jakiś wniosek Komisji, jeśli chodzi o tego typu sprawy, bo za chwilę ten kraj, który by zablokował wniosek, mógłby być w takiej samej sytuacji, więc – mówiąc tak praktycznie – stawianie się w takiej sytuacji po prostu nie leży w interesie politycznym. Jednak oczywiście współpracujemy w tej sprawie z innymi administracjami. To nie jest wyłącznie... Powiedziałem o działaniach organów: CBS, naszych inspektorów skarbowych, prokuratury, policji itd. Oprócz tego, rzecz jasna, współpracujemy z organami z innych państw.

Jeśli chodzi o inne narzędzia, to została tutaj wymieniona czarna lista, którą zresztą Słowacja wprowadziła od nowego roku. Czarna lista przedsiębiorstw, w przypadku których – kiedy zawiera się transakcję – należy się liczyć z tym, że będzie stosowana solidarna odpowiedzialność. Mam kilka wątpliwości co do tego narzędzia. Po pierwsze, ono jest jednak bardzo ostre, w tym sensie, że – tak jak pan powiedział – jeżeli ktoś się spóźni z VAT, to trafi na taką listę. Będzie na liście przez rok i być może kontrahenci nie będą chcieli współpracować z taką firmą. To jest bardzo mocne narzędzie i być może nie do końca... Z różnych powodów może być czasami takie opóźnienie zapłaty. Nie chcę się tutaj rozwodzić i dłużej nad tym zastanawiać. Dla mnie istotniejsze, albo równie istotne, jest to, że taka czarna lista nie chroni przed przestępstwami karuzelowymi, bo firmy, które wyłudniają, najczęściej są czyste jak...

(Głos z sali: ...żza.)

Chciałem powiedzieć: jak panna młoda. W każdym razie to dlatego mamy z nimi problem. Trudno jest nam je namierzyć przed wyłudzeniem. Stąd wydaje mi się, że czarne listy też niewiele by nam pomogły, bo firma, która ma długą historię itd., nie wchodzi w te przestępstwa.

Co do mechanizmu solidarnej odpowiedzialności, to zdają sobie sprawę z tego, że on wywołuje wiele emocji i wydaje mi się, że też trochę skrajnych ocen. Zdają sobie też sprawę z tego, że to narzędzie, które myśmy zaproponowali, podobne do narzędzia stosowanego w Wielkiej Brytanii, mimo wszystko jest stosowane w innym środowisku w tym sensie, że – tak jak powiedziałem – moim zdaniem to Wielka Brytania jest krajem, który najdłużej się

zmaga z wyłudzeniami, w którym wyłudzenia są z pewnością jednymi z największych w Europie. Nasza intencja oczywiście nie jest taka, żeby na przykład – jak próbowano ośmieszyć tę procedurę – jakiś drobny przedsiębiorca, który kupi na stacji benzynowej 50 l paliwa, został pociągnięty do odpowiedzialności solidarnej. Oczywiście to nie jest naszą intencją. Nasza intencja jest taka, żeby wprowadzić tę odpowiedzialną solidarność w odniesieniu do dużych, hurtowych transakcji, wielkich kwot, tam gdzie de facto występują takie naruszenia, takie przestępstwa. Na pewno będziemy korygować czy precyzować te zapisy, żeby były one bardziej jednoznaczne. Zresztą nawet dzisiaj byliśmy na spotkaniach z przedstawicielami środowisk przedsiębiorców, bo zależy nam na tym, żeby jednak takie narzędzia – trzeba pamiętać, że one przecież będą stosowane do wąskiego zakresu transakcji, bo proponujemy paliwa, złoto granulowane i pręty – stosować w przypadkach, w których rozpoznaliśmy już zjawisko nadużyć. Tak że myślę, że kiedy opracujemy – to jest kwestia paru najbliższych dni, może tygodnia – uszlachetnioną wersję tych przepisów... Liczę na to, że z państwa strony będzie jakaś odpowiedź na tę skorygowaną propozycję. Wydaje mi się, że w sferach, w których zostały rozpoznane nadużycia, i wbrew pozorom naprawdę nie jest tak łatwo wyłapać tych oszustów, jak tu sugerował pan senator, bo po prostu... Zresztą doświadczenia innych krajów pokazują, że to nie jest wyłącznie, nie wiem, kwestia opieszałości służb; po prostu nie da się tego tak łatwo przeprowadzić. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej Stanisław Jurcewicz)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś z panów senatorów i z państwa zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Członek Rady Zrzeszenia w Polskiej Unii Dystrybutorów Stali Sławomir Bajor:

Chciałbym odpowiedzieć panu senatorowi i jednocześnie zwrócić się z pewną prośbą do pana ministra. Czy to rozwiąże problem? Problem tkwi w popycie. Pewnie nie mielibyśmy problemu z jednym z najstarszych zawodów świata, gdyby nie było popytu. Naprawdę, proszę zwrócić uwagę na to, w czym tkwi problem. Problem tkwi w tym, że – oprócz VAT, który jest największym problemem – muszą się znaleźć pieniądze, które zostaną wpompowane w cały ten obrót. Kiedy patrzymy w projekt solidarnej odpowiedzialności, to widzimy, że na końcu są wyłączeni... Rozumiem, że na stacji paliw Kowalski z Nowakiem nie będą odpowiadali za całą patologię. Jednak nasza branża jest diagnozowana. 90%–95% to są firmy budowlane, olbrzymie, mniejsze, większe, małe, które na tyle powinny mieć kłapki na oczach, żeby ograniczyć ten popyt, żeby

on był zgodny z etyką. Może tylko tyle w skrócie. To jest bardzo proste, te rozwiązania są... Tylko nie ograniczajcie się jedynie do dystrybucji. Jeszcze raz powiem, że tam będziemy ścigać przestępców vatowskich. Jeżeli nie pojawiają się te pieniądze z firm budowlanych... Abstrahuję w tym momencie od tego, że wszyscy są jakby skażeni... Panowie, oni są w tej chwili zdeterminowani i tak naprawdę to możemy sobie powiedzieć, że dzięki wyłudzeniom VAT na prętach żebrowanych powstało kilkadziesiąt kilometrów autostrad więcej.

(Głos z sali: Bo taniej budowali.)

To jest...

(Głos z sali: ...śmieszne.)

Śmieszne, tylko to jest naprawdę cały początek tego proceduru. Wymuszanie cen w przetargach powoduje, że oni są tak zdeterminowani, że korzystają z usług tych stricte czystych firm, które potem nie odprowadzają VAT. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, żebyśmy się zorientowali...

Tak, widzę pana, ale chciałbym zapytać, czy ktoś jeszcze.

Wobec tego jeszcze pan.

Jeżeli pan minister będzie chciał się odnieść, to proszę, a jeżeli nie, to właściwie zbliżamy się do końca.

Bardzo proszę.

Członek Rady Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:

Jeżeli chodzi o odpowiedzialność solidarną, to musimy podkreślić, że z doświadczeń naszej izby wynika, że w dzisiejszym systemie kontroli skarbowej jest pewna luka, która powoduje, że ci, którzy rzeczywiście stoją za tym procederem, nie są ścigani. Możemy się powołać na konferencję, która odbyła się 11 lutego w Łodzi, na której była przedstawiana statystyka, między innymi Ministerstwa Finansów, wskazująca jednoznacznie, że ci, którzy organizują, że tak powiem, te firmy, są wyspecjalizowani, dlatego że skoro na prętach wyłudniają rocznie około 300 milionów zł, to są w stanie zatrudnić prawników, robić różne rozszady w firmach, żeby... Tak naprawdę, mimo tego, że wprowadzi się tę odpowiedzialność solidarną, to podatnik i tak będzie na straconej pozycji, dlatego że za tym stoją potężne pieniądze. Z drugiej strony, aparat skarbowy nie ma mechanizmów. Może przedstawię najprostszą statystykę, która została zaprezentowana właśnie w Łodzi na konferencji dotyczącej podatku VAT. Przedstawiciel Ministerstwa Finansów mówił, że jeśli chodzi o ściganych, czyli tak zwanych firmantów, którzy rzeczywiście organizowali... W ciągu ostatnich trzech lat było siedemnaście przypadków postępowań karnoskarbowych z art. 55. Postępowań kontrolnych, jeżeli chodzi o podatek VAT, było prowadzonych dziewięć tysięcy. To nam pokazało, że ryzyko, że ten, kto

rzeczywiście organizuje wyłudzenie podatku VAT, zostanie złapany, wynosi tylko 0,2%. Z drugiej strony, jeśli chodzi o tego, kto ma do czynienia z tym oszustwem, to tak naprawdę ryzyko, że zostanie on obciążony podatkiem, który już raz zapłacił, wynosi 99%. Tak że to pokazuje, że po prostu mamy do czynienia z brakiem mechanizmu... z pewną luką prawną, która umożliwia wzrost tego zjawiska. Odwołuję się do danych Ministerstwa Finansów, które zostały przedstawione publicznie, więc to nie są jakieś wymyślone przeze mnie liczby. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa...

Jeśli pan bardzo chce, to proszę bardzo.

Ekspert Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Grzegorz Nowak:

To, o czym mówił mój przedmówca, to nie jest tylko kwestia jakiejś luki prawnej. To jest po prostu źle zorganizowana robota. Bo skoro były wyłudzenia VAT, to co stało na przeszkodzie, żeby skorzystać z doświadczeń innych państw i zrobić na przykład konto powiernicze dla transakcji VAT. Owszem, wszyscy urzędnicy skarbowi napracowaliby się nad sprawdzaniem tego. Ale w przypadku takiego konta transakcje odbywają się netto, a VAT wpłacany jest na konto, z którego – po zatwierdzeniu przez urząd skarbowy – można zapłacić VAT. Ale to wymagałoby kontroli.

(Głos z sali: Przyciśnięcia.)

Przyciśnięcia, dokładnie. A dziś wygląda to tak, że w przypadku transakcji, którą urząd skarbowy – w osobie urzędnika – uzna za nieprawidłową, uczciwą firmę obciąża się zwrotem VAT z odsetkami. Tak to wygląda dzisiaj. Dlaczego w branżach wrażliwych nie rejestruje się faktur w urzędzie skarbowym codziennie? Wtedy łatwo byłoby sprawdzić. A nie pytać po pięciu latach, kto organizował, kto sprzedawał jakąś partię materiału... Wychodzi się przed urzędnikami na idiotę, że się nie pamięta tego, co się działo pięć lat temu, ale tak to wygląda. Dlaczego w branżach wrażliwych nie ma rejestru faktur sprawdzanego na przykład codziennie czy dwa razy w tygodniu przez urzędników? Wymaga to wiele pracy, ale trzeba to przeorganizować. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz zapytam: kto z państwa zaproszonych gości bądź panów senatorów chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan, później pan senator Kogut i pan minister, jeśli pan uzna, że chciałby coś skomentować. I będziemy zmierzali do zakończenia wspólnego posiedzenia.

Senior Manager w Ernst & Young Sp. z o.o. Zbigniew Liptak:

Dzień dobry. Zbigniew Liptak, ekspert Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie, odpowiadając też panu senatorowi na pytanie o to, czy planowane rozwiązania pomogą zaradzić problemowi na rynku stalowym. Tak, pomogą. Odwrócone obciążenie jest rozwiązaniem sprawdzonym w całej Unii Europejskiej, wyłączającym mechanizm, który w ogóle daje jakąkolwiek możliwość uzyskania korzyści. W sytuacji, gdy marże są kilkuprocentowe, eliminujemy możliwość uzyskania dodatkowej korzyści, która powoduje, że dany towar może być tańszy kilkunastokrotnie. Tak że to rozwiązanie absolutnie zadziała. To była pierwsza uwaga.

I druga uwaga. Chodzi o apel do Ministerstwa Finansów. Z punktu widzenia przemysłu stalowego ważne jest wprowadzenie rozwiązań, które niemal natychmiast doprowadzą do odwrócenia negatywnych tendencji. Oczywiście wszelkie rozwiązania, które również są stosowane w innych krajach, ale wymagają długiego okresu implementacji, są dla nas warte rozważenia. Jednak apelujemy o skupienie się na rozwiązaniach, które dają natychmiastowy efekt. Dziękujemy bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Pan senator Kogut, później pan senator Pociąg.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Drodzy Goście!

Tak trochę humorystycznie powiem, że chyba każdy miał z tego korzyść. Jako pierwszy kibic w Rzeczypospolitej czytam „Przegląd Sportowy” i widzę, że trenerowi bramkarzy „Podbeskidzia” postawiono zarzut o wyłudzenie prawie 4 milionów zł VAT. Drodzy Państwo, chyba im się to opłacało. Panie Ministrze, dlatego jestem za taką ścisłą kontrolą i faktycznie za ostrymi środkami. Nie wiem, na co on te pręty kantował. Na bramki? To są rury, a nie pręty. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Senatorze, znamy pana też z dobrej strony z komentowania meczów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...nie tylko z tej bramki.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Aleksander Pociąg:

Używając przewrotnie argumentów pana senatora Koguta, który trochę atakował ministerstwo, chciałbym częściowo odpowiedzieć panu na to, co pan mówił na końcu. Skoro pan proboszcz, mając tak niefachowego, acz-

kolwiek zaangażowanego doradcę, jak pan senator Kogut, mógł nie kupić stali, która wydała mu się podejrzanie tania, to myślę, że również bardzo wielu prezesów firm, którzy działają na tym rynku zawodowo i mają zawodowych doradców, też mogło się zorientować, że coś jest nie tak. Przyjmując, że czasami możemy popełniać błędy i że czasami bywa za późno z tą legislacją, uzbrojony w logikę pana senatora Koguta, nie mogę do końca przyjąć tych argumentów. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Drodzy Państwo, chciałbym się dołączyć do głosu poprzednika, bo jeszcze jest coś takiego jak samo środowisko. Ludzie, którzy kierują firmami, to profesjonaliści. Pewne

decyzje można przyjąć z zaskoczeniem. Niewątpliwie zdrowego rozsądku nie zastąpi żaden przepis i sytuacja, w której się pracuje w gospodarce... Więc oprócz przepisów, moim zdaniem, powinno w jakimś stopniu następować samooczyszczanie, bo żadna lista nie pomoże, jeżeli wspólnie nie przerwiemy tego systemu, nie będziemy przeciwdziałać... Przy milionowych zyskach – jak wynika z pana argumentacji – będą szukali takich prawników... Jeśli będziemy wspólnie przymykali oczy po dwóch stronach, to przepis, moim skromnym zdaniem, nie załatwi wszystkiego.

A pan chyba przesadził z pszczołami, bo to trutnie się do nas zlatują.

Drodzy Państwo, dziękuję panu ministrowi i wszystkim, którzy brali udział w posiedzeniu, zabierali głos.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Dziękuję bardzo za przybycie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 37)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii